

## UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 9 stycznia 2018 roku, (...) S.A. w W., wniosła w wydanie nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i orzeczenie w nim, że pozwana A. G. winna zapłacić powodowi kwotę 274.121,69 zł. wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego, jednak nie wyższymi niż odsetki maksymalne za opóźnienie oraz o zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu, wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu podano, że w dniu 16 marca 2009 roku, spadkodawca pozwanej - J. G., zawarł z powodem umowę kredytu w walucie polskiej na rachunku bieżącym (...) udzielanego w ramach „Szybkiego limitu kredytowego nr (...). Powód dochodzi od pozwanej, jako spadkobiercy kredytobiorcy, spłaty zadłużenia powstałego na skutek niewywiązania się przez spadkodawcę z nałożonych umową obowiązków. Na dochodzoną pozwem kwotę składają się: należność główna w kwocie 121.098 zł., odsetki naliczane do dnia 13 grudnia 2017 roku włącznie w wysokości 152.956,69 zł. oraz koszty upomnień : 67,00 zł.

(pozew, k. 3)

Zarządzeniem z dnia 9 lutego 2018 roku, sprawę skierowano do rozpoznania w postępowaniu zwykłym.

(zarządzenie z 9.02.2018 r., k. 47)

W odpowiedzi na pozew, przed wdaniem się w spór co do istoty sprawy, pozwana na podstawie art. 25 §2 k.p.c. złożyła wniosek o sprawdzenie wartości przedmiotu sporu, wskazując iż winna ona wynosić 274.121,69 zł., a nie jak podano w pozwie 121.098,00 zł.

Ustosunkowując się merytorycznie do żądania pozwu, A. G. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych. Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem, wskazując, że właściwy w stanie faktycznym sprawy - trzyletni okres przedawnienia, z uwagi na związek roszczenia Banku z prowadzeniem działalności gospodarczej, rozpoczął swój bieg najpóźniej w dniu 18 sierpnia 2010 roku (tj. od dnia skierowania do poprzednika prawnego pozwanej przedsądowego wezwania do zapłaty), a zatem roszczenie przedawniło się na 5 lat przed wytoczeniem powództwa.

Z ostrożności procesowej pozwana zakwestionowała również dochodzone roszczenie co do zasady i co wysokości, podnosząc, że jego istnienie i wysokość nie zostały choćby uprawdopodobnione.

(odpowiedź na pozew, k. 63-64)

Postanowieniem z dnia 8 marca 2018 roku, Sąd Okręgowy w Łodzi dokonał sprawdzenia i ustalenia wartości przedmiotu sporu na kwotę 121.098,00 zł.

(postanowienie z 8.03.2018 r., k.69-70)

W piśmie z dnia 20 kwietnia 2018 roku, strona powodowa oświadczyła iż podtrzymuje żądanie wyrażone w pozwie. Wskazała, że podniesiony przez pozwaną zarzut przedawnienia roszczenia nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym sprawy, bowiem A. G., od momentu wydania postanowienia w przedmiocie stwierdzenia nabycia spadku po zmarłym kredytobiorcy J. G., tj. od lipca 2011 roku utrzymywała stały kontakt z powodem i składała szereg zapewnień, że po sporządzeniu spisu inwentarza spadku przystąpi do uregulowania zadłużenia. W dniu 9 listopada 2012 roku pozwana skierowała w tej kwestii do powoda pismo, które według strony powodowej, należy potraktować, jako uznanie niewłaściwe długu.

(pismo procesowe z 20.04.2018 r., k.75-76)

Ustosunkowując się do twierdzeń powoda, pozwana oświadczyła, że nawet jeśli przyjąć, że skierowane do Banku pismo, datowane na dzień 9 listopada 2012 roku, stanowiło uznanie niewłaściwe długu (co pozwana neguje, bowiem pismo to nie zawiera adresata, ani nie odnosi się do konkretnego zadłużenia), to roszczenie objęte pozwem i tak należy uznać za przedawnione, bowiem, jeśli trzyletni termin przedawnienia zacząłby bieg na nowo od 9 listopada 2012, to upłynąłby z dniem 9 listopada 2015 roku, tj. trzy lata przed wytoczeniem powództwa.

(pismo procesowe pozwanej, k.95-96)

W piśmie procesowym, wniesionym w dniu 25 maja 2018r., ustosunkowując się do twierdzeń i wniosków dowodowych zgłoszonych w piśmie powoda z dnia 30 kwietnia 2018r. (k. 104 i n.) pozwana podtrzymała stanowisko i zarzuty podniesione w odpowiedzi na pozew, wywodząc, że Jej poprzednik prawny zawarł z powodem, co najmniej trzy umowy kredytowe, tj. umowę kredytu w rachunku bieżącym (...), udzielonego w ramach „Szybkiego limitu kredytowego”, objętego roszczeniami zgłoszonymi w niniejszym pozwie, na które – jak wynika z pisma powoda, na dzień 13 września 2011r., składała się kwota 120.065,00 zł., z tytułu kapitału i kwota 1.118,41 zł., tytułem odsetek, a także umowę rachunku oszczędnościowo – rozliczeniowego P., oraz umowę kredytu hipotecznego z dnia 31 marca 2010r.

W piśmie z dnia 2 maja 2012r., przedłożonym przez stronę powodową, A. G., zwróciła się z zapytaniem o stan zadłużenia z tytułu wyżej wskazanych umów, a w piśmie z dnia 9 listopada 2012r., zadeklarowała chęć spłaty całego zadłużenia byłego męża, z tym, że pismo to nie odnosi się do konkretnego zadłużenia, ani nie określa wysokości zobowiązania. Nawet gdyby jednak przyjąć, że stanowiło ono niewłaściwe uznanie długu objętego powództwem, to po tej dacie pozwana nie podejmowała już żadnych rozmów (czy to ustnie, czy to na piśmie) dotyczących roszczenia objętego przedmiotem niniejszego postępowania, bowiem rozmowy, prowadzone na nieco ponad rok przed wytoczeniem powództwa, w przedmiocie dobrowolnego zaspokojenia przez pozwaną zobowiązania, dotyczyły wyłącznie umowy kredytu hipotecznego z dnia 31 marca 2010r.

Niezależnie od powyższego, powódka w dalszym ciągu zakwestionowała wysokość dochodzonego roszczenia, zarówno w zakresie należności głównej, skapitalizowanych odsetek, jak i kosztów rzekomych upomnień, wskazując, że wysokość zobowiązania kredytobiorcy, wskazana w kolejnych pismach pochodzących od Banku, różniła się; tytułem przykładu : w wezwaniu do zapłaty, datowanym na 18 sierpnia 2010r. (k.115) należność główna wynosiła 121.098,00 zł., odsetki : 10.591,33 zł., a koszty upomnień 25,65 zł., podczas, gdy w wypowiedzeniu umowy rachunku bieżącego z dnia 15 czerwca 2010r. (k.116) wskazano, że na dzień 1 czerwca 2010r. (tj. na 2,5 miesiąca wcześniej) zobowiązanie kredytobiorcy wynosi : z tytułu należności głównej 120.790,00 zł. i z tytułu odsetek 4.948,72 zł., koszty o zł., z kolei w piśmie z 22 listopada 2010r. (pismo k.114), czyli kolejne 3 miesiąc później, odsetki urosły do kwoty 16.961,73 zł.

(pismo pozwanej, k. 109-111)

#### **Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny :**

W dniu 16 marca 2009 roku, J. G., w ramach działalności gospodarczej prowadzonej przez siebie pod firmą (...) J. G., zawarł z powodem umowę kredytu w walucie polskiej w rachunku bieżącym (...) udzielanego w ramach (...) nr (...). Kredyt opiewał na kwotę 120.000 zł. W § 1 ust. 2 umowy podano, że środki z kredytu zostaną przeznaczone na finansowanie bieżących zobowiązań, wynikających z wykonywanej przez kredytobiorcę działalności.

(okoliczność bezsporna; umowa kredytu nr (...), k.77- 79)

Rzeczona umowa kredytu (numer sprawy : (...)) została wypowiedziana kredytobiorcy, pismem datowanym na dzień 15 czerwca 2010 roku (w piśmie wskazano 30-dniowy okres wypowiedzenia liczony od dnia jego doręczenia), z powodu braku spłaty niedozwolonego salda debetowego. Kredytobiorca został poinformowany, że jego saldo na dzień 1 czerwca 2010 roku wynosi 120.790 zł., zaś odsetki 4.948,72 zł.

(wypowiedzenie umowy rachunku bieżącego nr (...), k.66)

Pismem z dnia 18 sierpnia 2010 roku, (...) Bank (...) S.A. w W. wezwała J. G. do spłaty zadłużenia, w sprawie numer (...), w wysokości 131.781,34 zł (tj. kapitału w wysokości 121.098 zł., odsetek zaległych, naliczanych na dzień 18.08.2010 r., w kwocie 10.591,33 zł., dalszych należnych odsetek naliczanych na bieżąco za każdy następny dzień w kwocie 66,36 zł., według zmiennej stopy procentowej oraz kosztów w kwocie 25,65 zł.).

(wezwanie do zapłaty, k.67)

J. G. zmarł w dniu 17 stycznia 2011 roku. Spadek po nim, na podstawie testamentu, nabyła z dobrodziejstwem inwentarza, jego była żona - pozwana A. G..

(postanowienie SR dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi z 26.07.2011 r., k. 8; zeznania pozwanej, e-protokół, k. 101, adnotacja – 00:11:28, k. 99v w zw. z adnotacją – 00:10:38, k.160v. )

W skład spadku po J. G. wchodziła nieruchomości obciążona hipoteką, 4 działki rolne, mieszkanie położone w Ł., a także długi spadkowe: z tytułu kredytów, zaległości czynszowych oraz w KRUS-ie, a także zobowiązań zaciągniętych wobec osób fizycznych.

(zeznania pozwanej, e-protokół, k. 101, adnotacja – 00:11:28, k. 99v w zw. z adnotacją – 00:10:38, k.160v.)

W piśmie datowanym na 13 września 2011r. Bank, w odpowiedzi na pismo pozwanej z dnia 31 sierpnia 2011r. zawierające prośbę o udzielenie informacji o wysokości zobowiązań spadkodawcy wobec powodowego Banku na dzień 17 stycznia 2011r., poinformował pozwaną, że stan zadłużenia J. G. wobec (...) SA, na dzień 17 stycznia 2011 roku, wynosił łącznie 422.923,98 zł. i wynikał z następujących umów: umowy kredytu w walucie polskiej na rachunku bieżących (...) udzielanego w ramach (...)nr (...) z dnia 16 marca 2009 roku (z czego kapitał - 120'065,00 zł., zaś odsetki - 1.118,41 zł.); umowy rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego P. nr (...) z dnia 31 marca 2009 roku (kapitał w wysokości 40,00 zł. i odsetki w wysokości 0,37 groszy) oraz z tytułu kredytu hipotecznego (...) nr (...) z dnia 31 marca 2009 roku (kapitał - 268.000,00 zł., odsetki - 44.464,21 zł., oraz koszty - 235,99 zł.). Po dniu 17 stycznia 2011r., na poczet spłaty powyższych zobowiązań, nie dokonano żadnej wpłaty)

(pismo pozwanej - k.105v.; pismo (...) z 13.09.2011 r., k. 105; zeznania pozwanej, e-protokół, k. 101, adnotacja - 00:11:28, k. 99v w zw. z adnotacją - 00:10:38, k.160v.; pismo pozwanej z 2.05.2012 r., k.106)

Pozwana miała świadomość istnienia po stronie zmarłego zadłużeń z tytułu zobowiązań kredytowych, jednakże jej rozeznanie w tej kwestii nie było precyzyjne. A. G. od sierpnia 2011 roku pozostawała w kontakcie z pracownikami powoda: m.in. kierowała pisma z zapytaniami co do rodzaju oraz wielkości zobowiązań zaciągniętych przez spadkodawcę, składała wyjaśnienia w kwestii aktualnej sytuacji majątkowej, deklarowała chęć spłaty zadłużenia.

(pismo pozwanej z 31 sierpnia 2011 roku, k. 105v; pismo (...) z 13.09.2011 r., k. 105; zeznania pozwanej, e-protokół, k. 101, adnotacja - 00:11:28, k. 99v w zw. z adnotacją - 00:10:38, k.160v.)

W dniu 2 maja 2012 roku, pozwana skierowała do powoda pismo z zapytaniem o aktualny stan zadłużenia J. G., wynikający z umowy kredytu w walucie polskiej na rachunku bieżących (...) udzielanego w ramach „Szybkiego limitu kredytowego” nr (...) z dnia 16 marca 2009 roku, umowy rachunku oszczędnościowo - rozliczeniowego P. nr (...) z dnia 31 marca 2009 roku oraz z tytułu kredytu hipotecznego (...) nr (...) z dnia 31 marca 2009 roku. W tym samym piśmie potwierdziła, że jest zainteresowana spłatą zobowiązań, które przejęła z tytułu nabycia spadku po J. G.; wyraziła jednak obawę o możliwość spłaty w satysfakcjonujących dla kredytodawcy ratach, a to z uwagi na swoją sytuację finansową.

(pismo pozwanej z 2.05.2012 r., k.106)

Pozwana pozostawała w stałym kontakcie telefonicznym z pracownicą powoda - A. Z. (1). Kobieta kontaktowała się z pozwaną, jako spadkobiercą J. G., w związku zaciągniętym przez niego kredytem hipotecznym (A. Z. (1) zajmowała

się windykacją tego rodzaju kredytów), a ściślej chciała uzyskać informacje o wyniku postępowania spadkowego po zmarłym.

Po jednej z takich rozmów telefonicznych, w dnia 9 listopada 2012 roku, pozwana skierowała do Banku pismo, w którym przyznała, iż ciężą na niej, jako spadkobiercy J. G., zobowiązania z tytułu niespłaconych kredytów, wskazała, że podejmuje ze swojej strony intensywne działania ukierunkowane na spłatę istniejącego zadłużenia, zaś uczynieniu zadość powinności stoją na przeszkodzie okoliczności o charakterze formalnym: sprzedaż odziedziczonych nieruchomości nie jest możliwa z racji niemożności określenia wymiaru należnego podatku (Pierwszy Urząd Skarbowy Ł. zawiesił postępowania podatkowe, do czasu prawomocnego rozstrzygnięcia przez Sąd Rejonowy w Zgierzu zasadności wypłaty zachowku na rzecz małoletnich dzieci zmarłego). Nadto pozwana złożyła do sądu wnioszek o sporządzenie spisu inwentarza, co może doprowadzić do wydłużenia postępowania. Jednocześnie pozwana wskazała, iż jej aktualna sytuacja majątkowa, uniemożliwia dokonanie spłaty zobowiązań z bieżących dochodów.

Ostatni kontakt z pozwaną A. Z. (1) miała w listopadzie 2016r., w sprawie spłaty kredytu hipotecznego i pomocy Banku w sprzedaży nieruchomości stanowiącej zabezpieczenie spłaty tego kredytu oraz przeznaczenia środków uzyskanych ze sprzedaży na spłatę zobowiązań kredytowych.

(zeznania świadka A. Z., e-protokół, k. 139, adnotacja – 00:13:57, k. 135v. 136, adnotacja 00:36:48, k.136-136v.; pismo pozwanej, z 9.11.2012 r., k.88; zeznania pozwanej, e-protokół, k. 101, adnotacja – 00:11:28, k. 99v w zw. z adnotacją – 00:10:38, k.160v. )

Z pozwaną kontaktowali się również inni pracownicy powoda: G. P. (1), która w latach 2014 – 2015 zajmowała się windykacją kredytów na rachunku bieżącym Business (...) oraz J. Ż. (1), która przejęła jej obowiązki. Kontakt z pozwaną był wyłącznie telefoniczny. Pracownicy Banku nie informowały pozwanej o wysokości zadłużenia, wskazywały jedynie na fakt jego istnienia. Pytały na jakim etapie znajduje się postępowanie spadkowe po J. G.. Pozwana podawała, iż po zakończeniu postępowania spadkowego oraz po dokonaniu spisu inwentarza skontaktuje się z bankiem, celem ustalenia sposobu uregulowania długu.

(zeznania świadka G. P., e-protokół, k.139, adnotacja – 00:49:19, k. 136v, 00:59:03, k.136v-137, 01:02:13, k.137; zeznania świadka J. Ż., e-protokół,k. 139, adnotacja – 01:16:03, k. 137v, 01:25:21, k.137v)

Spis inwentarza spadku został ukończony w 2015 roku. Powód powziął o tym informację w 2017 roku.

(zeznania świadka J. Ż., e-protokół, k. 139, adnotacja – 01:25:21, k.137v)

Pismem datowanym na dzień 2 października 2017 roku, powód wezwał pozwaną, jako spadkobiercę zmarłego kredytobiorcy - J. G., w sprawie o sygn. CRW 10/38857, do zapłaty kwoty 271.533,76 zł. (tj. kapitału w kwocie 121.098 zł., odsetek w wysokości 150.368,76 zł., oraz kosztów, prowizji i opłat – 67 zł.), w terminie do 20 października 2017 roku.

(wezwanie do zapłaty, k. 5; zwrotne potwierdzenie odbioru, k.6-7)

W dniu 14 grudnia 2017 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych, z którego wynikało, że, na wymagalne zadłużenie pozwanej, z tytułu umowy kredytu w rachunku bieżącym (...) udzielonego w ramach (...)nr (...) z dnia 16 marca 2009 roku, składają się: należność główna w kwocie 121.098,00 zł., odsetki od należności głównej naliczane do 13 grudnia 2017 roku łącznie w wysokości 152.956,69 zł., koszty dochodzenia należności w kwocie 67 zł. , oraz dalsze należne odsetki naliczane od aktualnej kwoty należności głównej od dnia 14 grudnia 2017 roku do dnia zapłaty , według zmiennej stopy procentowej, w wysokości czterokrotność wysokości stopy kredytu lombardowego NBP, nie więcej niż w wysokości odsetek maksymalnych za opóźnienie wynikająca z powszechnie obowiązujących przepisów prawa, tj. nie wyżej niż dwukrotność sumy stopy referencyjnej NBP i 5,5 punktów procentowych. Na dzień wystawienia wyciągu, aktualna wysokość stopy wg której naliczono odsetki wynosiła 10% w stosunku rocznym. (wyciąg z ksiąg bankowych, k.4)

Dokonując powyższych ustaleń faktycznych Sąd oparł się na zebranych w sprawie materiale dowodowym, w szczególności: dowodach z dokumentów – nie budzących wątpliwości co do ich zgodności z rzeczywistym stanem rzeczy i nie kwestionowanych przez żadną ze stron oraz na zeznaniach powódki i powołanych świadków.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje,**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości, z uwagi na skutecznie podniesiony zarzut przedawnienia roszczenia.

Na gruncie niniejszej sprawy, (...) Bank (...) S.A w W., wystąpiła przeciwko A. G. z roszczeniem o zapłatę kwoty stanowiącej zaległość z tytułu umowy kredytu, zawartej przez spadkodawcę pozwanej – J. G.. Rzeczona umowa, z racji niewywiązania się przez kredytobiorcę z nałożonych nań obowiązków (niedokonania spłaty niedozwolonego salda debetowego) została wypowiedziana, zaś dług postawiony w stan wymagalności.

A. G., jako spadkobierca testamentowy, nabyła spadek po zmarłym byłym mężu z dobrodziejstwem inwentarza, odpowiada zatem za jego długi spadkowe całym swoim majątkiem, do wysokości stanu czynnego spadku.

Pozwana podniosła zarzut przedawnienia roszczenia objętego pozwem, wskazując na upływ 3-letniego terminu, właściwego dla roszczeń związanych z prowadzeniem działalności gospodarczej (art. 118 k.c. in fine). Należy mieć na uwadze, że ustawodawca nie sprecyzował, co należy rozumieć poprzez pojęcia „roszczenia związane z prowadzeniem działalności gospodarczej”. Zgodnie z zapatrywaniem przyjętym w orzecznictwie, roszczeniami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej są roszczenia ściśle związane z umowami zawieranymi przez przedsiębiorcę. Umowami takimi są zarówno umowy zawierane w ramach podstawowej działalności przedsiębiorcy, jak i pośrednio jej służące (np. umowy ubezpieczenia). Dla kwalifikacji roszczenia, jako związanego z prowadzeniem działalności gospodarczej nie jest istotny prawny charakter zdarzenia, będącego jego źródłem; może ono wynikać z czynności prawnej, czynu niedozwolonego lub innego zdarzenia, nie wyłączając bezpodstawnego wzbogacenia lub korzystania z cudzej rzeczy bez podstawy prawnej, jeżeli zdarzenia takie mają związek z działalnością gospodarczą ( wyrok SN z 22.9.2005 r., IV CK 105/05, System Informacji Prawnej Legalis, wyrok SN z 10.1.2014 r., I CSK 179/13, System Informacji Prawnej Legalis; P. Machnikowski, w: Gniewek, Machnikowski, Komentarz, 2016, art. 118, Nb 4, s. 282). Roszczeniami związanymi z prowadzeniem działalności gospodarczej są roszczenia, które wynikły z czynności prawnych dokonanych w ramach działalności gospodarczej oraz roszczenia wynikające z innych, niż czynności prawne zdarzeń prawnych związanych z działalnością gospodarczą, np. roszczenie o zapłatę za bezumowne korzystanie z nieruchomości, jeśli nieruchomość ta wykorzystywana jest dla prowadzenia działalności gospodarczej (por. wyrok SN z 3.10.2008 r., I CSK 155/08, System Informacji Prawnej Legalis; wyr. SN z 8.11.2013 r., I CSK 34/13, System Informacji Prawnej Legalis).

Źródłem dochodzonego roszczenia jest umowa kredytowa, zawarta pomiędzy powodem, a poprzednikiem prawnym pozwanej. Środki z umowy, stosownie do jej zapisów, miały zostać przeznaczone na finansowanie bieżących zobowiązań wynikających z działalności wykonywanej przez kredytobiorcę. Uznać zatem należy, że czynność prawna J. G. została dokonana w ramach prowadzonej przezeń działalności gospodarczej. Tym samym, roszczenia wynikające z rzeczony umowy winny przedawniać się z upływem krótszego, 3-letniego okresu przedawnienia.

Zgodnie z dyspozycją art. 120 § 1 k.c., bieg przedawnienia rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne. Jeżeli wymagalność roszczenia zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, bieg terminu rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie.

W ocenie Sądu, moment wymagalności roszczenia objętego pozwem należy wiązać z wypowiedzeniem J. G. umowy kredytowej przez Bank, co nastąpiło pismem z dnia 15 czerwca 2010 roku; w piśmie przewidziano 30-dniowy okres wypowiedzenia, liczony od dnia jego doręczenia. Sąd co prawda nie dysponował zwrotnym potwierdzeniem odbioru w/w pisma, nie mniej, biorąc pod uwagę okres pełnej awizacji, można przyjąć, że zostało ono doręczone dłużnikowi najpóźniej w dniu 30 czerwca 2010 roku. A zatem, roszczenie stało się wymagalne, najpóźniej 31 lipca 2010 roku.

Termin przedawnienia wynosi 3 lata, gdyż (o czym była mowa wcześniej) dotyczy roszczenia związanego z prowadzoną działalnością gospodarczą. Bieg przedawnienia roszczenia upłynąłby zatem najpóźniej z dniem 31 lipca 2013 roku, niespełna 5 lat przed wytoczeniem o nie powództwa.

Zgodnie z dyspozycją art. 123 § 1 k.c., bieg przedawnienia przerywa się: (1) przez każdą czynność przed sądem lub innym organem powołanym do rozpoznawania spraw lub egzekwowania roszczeń danego rodzaju, albo przed sądem polubownym, przedsięwziętą bezpośrednio w celu dochodzenia lub ustalenia albo zaspokojenia lub zabezpieczenia roszczenia; (2) przez uznanie roszczenia przez osobę, przeciwko której roszczenie przysługuje; (3) przez wszczęcie mediacji.

Na gruncie rozpoznawanej sprawy, strona powodowa podniosła, iż bieg przedawnienia roszczenia objętego pozwem został przerwany na skutek aktywności pozwanej, polegającej na uznaniu długu, co strona powodowa wywodzi z treści Jej pisma datowanego na 9 listopada 2012 roku, w którym A. G. przyznała, iż ciężą na niej, jako spadkobiercy J. G. zobowiązania z tytułu niespłaconych kredytów, tłumacząc, że aktualna sytuacja majątkowa uniemożliwia jej dokonanie spłaty zobowiązań z bieżących dochodów oraz oświadczyła, że podejmuje intensywne działania ukierunkowane na spłatę istniejącego zadłużenia, które jednak, na chwilę obecną, okazały się bezskuteczne, z powodu sytuacji na rynku nieruchomości i przedłużającego się postępowania skarbowego (zawieszenie przez urząd skarbowy postępowania w przedmiocie ustalenia należnego podatku od spadku do czasu zakończenia postępowania sądowego dotyczącego zasadności wypłaty zachowku na rzecz małoletnich dzieci zmarłego spadkodawcy, toczące się postępowanie w przedmiocie spisu inwentarza spadku).

W judykaturze podkreśla się, że przerwanie biegu terminu przedawnienia następuje zarówno w przypadku uznania właściwego, jak i niewłaściwego. W przeciwieństwie do uznania właściwego, uznanie niewłaściwe nie stanowi umowy zawartej pomiędzy dłużnikiem i wierzycielem, lecz sprowadza się do oświadczenia wiedzy – jest potwierdzeniem przez dłużnika faktu istnienia zobowiązania. (K. Pietrzykowski (red.), Kodeks cywilny. T. I. Komentarz. Art. 1–449<sup>10</sup>, Wyd. 9, Warszawa 2018, a także: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 1972 r. I CR 142/72 OSNCP 1973/4 poz. 61) Uznanie niewłaściwe jest uzewnętrznieniem stanu świadomości dłużnika, z którym ustawa łączy jedynie skutek w postaci przerwania biegu terminu przedawnienia (wyrok SN z dnia 15 listopada 2007 r., II CSK 347/07, Legalis). Można o nim mówić jedynie wówczas, gdy określone zachowania dłużnika dotyczą w sposób jednoznaczny skonkretyzowanego, skierowanego przeciwko niemu roszczenia (wyrok SA w Katowicach z dnia 28 września 2017 r. V ACa 681/16, Lex).

Uznanie roszczenia może być dokonane w dowolnej formie (post. SN z 8.10.1982 r., I CZ 106/82, Legalis), w sposób wyraźny lub dorozumiany. Musi być ono stanowcze, tzn. niezależne od jakichkolwiek warunków lub zastrzeżeń. Dłużnik powinien dokonać uznania wobec wierzyciela. Przy ocenie, czy nastąpiło uznanie niewłaściwe długu należy zatem stwierdzić, czy zachowanie dłużnika miało takie cechy, że rozsądnie oceniający sytuację wierzyciel mógł oczekiwać dobrowolnego spełnienia świadczenia. Jako uznanie niewłaściwe roszczenia kwalifikuje się takie zachowania zobowiązanego, jak: spełnienie części świadczenia (jeżeli z okoliczności nie wynika, że zobowiązany traktował je jako całkowite zaspokojenie roszczenia); zapłata odsetek za okres, w którym roszczenie główne jeszcze nie uległo przedawnieniu; wniosek zobowiązanego o odroczenie terminu płatności, o rozłożenie długu na raty, czy o umorzenie go w całości lub części (wyrok SN z 19.9.2002 r., II CKN 1312/00, OSN 2003, Nr 12, poz. 168).

W ocenie Sądu, w sprawie niniejszej, sytuacja tego rodzaju nie nastąpiła. Postępowanie pozwanej, z którego powód wywodzi fakt uznania długu, polegało na skierowaniu do wierzyciela pisma, zawierającego zapewnienie co do świadomości istnienia zobowiązań finansowych z tytułu niespłaconych kredytów, co warto podkreślić - niesprecyzowanych co do wysokości, ani przedmiotu (do której z trzech umów kredytowych, łączących powoda z kredytobiorcą się odnosi) oraz gotowości podjęcia działań zmierzających do ich spłaty w całości, po uregulowaniu formalności związanych z postępowaniem spadkowym i podatkowym. Pismo nie zawierało ani adresata (aczkolwiek, bez wątplenia wpłynęło do powodowego Banku), ani konkretnych danych, które pozwoliłyby na identyfikację źródła zadłużenia, w szczególności, jako objętego żądaniem pozwu, jak i jego wysokości. Z zeznań powódki wynika, że zostało ono sporządzone, jako reakcja na telefon pracownicy powoda, A. Z. (1), która skontaktowała się z pozwaną, w związku

z zadłużeniem wynikającym z kredytu hipotecznego, również zaciągniętego przez spadkodawcę, na uregulowaniu którego koncentrowały się kontakty pozwanej z powodowym Bankiem, oraz jej aktywność obejmująca czynności mające na celu sprzedaż odziedziczonej nieruchomości, obciążonej hipoteką, ustanowioną na zabezpieczenie spłaty tego właśnie kredytu.

Oceniając zachowanie pozwanej, przyjąć należy, że nie uzasadniało ono oczekiwania wierzyciela na dobrowolne spełnienie świadczenia wynikającego z zawartej przez J. G. w dniu 16 marca 2009 roku umowy kredytu w rachunku bieżącym ” (...) udzielanego w ramach (...) nr (...), w szczególności nie było przejawem uznania przez nią dochodzonego pozwem roszczenia. Pozwana nie złożyła w tym przedmiocie wyraźnego oświadczenia, na podstawie jej postępowania powód nie mógł zasadnie przyjmować, iż ma ona świadomość istnienia zobowiązania z tego konkretnie tytułu, w określonej wysokości, jak i wolę jego uregulowania. Dłużniczka nie dokonywała żadnych wpłat z tytułu w/w umowy, nie podejmowała ze swojej strony jakiejkolwiek aktywności w celu zmniejszenia, bądź uczynienia mniej dolegliwym – tego właśnie konkretnego zadłużenia, w związku z czym - w ocenie Sądu Okręgowego – nie uznała roszczenia (nawet w sposób niewłaściwy), a co za tym idzie, nie nastąpiło przerwanie biegu przedawnienia. Charakteru takiego oświadczenia nie można tym bardziej przypisać rozmowom telefonicznym, prowadzonym przez pozwaną z A. Z. (1), a dotyczącym uregulowania zadłużenia z tytułu kredytu hipotecznego i czynności zmierzających do sprzedaży nieruchomości obciążonej hipoteką ustanowioną na zabezpieczenie spłaty tego kredytu.

Na marginesie Sąd pragnie zauważyć, że nawet jeśliby przyjąć, że pismo z 9 listopada 2012 roku stanowiło faktycznie niewłaściwe uznanie długu, to i tak roszczenie powoda, w chwili wytoczenia o nie powództwa - było przedawnione. Zgodnie bowiem z dyspozycją art. 124 § 1 k.c. po każdym przerwaniu przedawnienia biegnie ono na nowo. A zatem termin przedawnienia roszczenia objętego pozwem rozpocząłby swój bieg na nowo od 9 listopada 2012 roku i roszczenie przedawniłoby się 3 lata później, w dniu 9 listopada 2015 roku, tj. niespełna 2 i pół roku przed wytoczeniem powództwa.

O procesie kosztach sąd orzekł na podstawie art. 98 k.c.

**Z/**

Odpis uzasadnienia wraz z odpisem wyroku doręczyć powodowi przez pełnomocnika.

2018/09/12